

Wicepremier Julian Tokarski w Śremskim i HCP

W trakcie swego pobytu w Wielkopolsce, wiceprezes Rady Ministrów — Julian Tokarski zwiedzał wczoraj kolejne czołowe inwestycje naszego województwa.

Wicepremierowi towarzyszyli: wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stefan Fariaszewski, wiceminister przemysłu ciężkiego — Jan Kuczman oraz przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych z sekretarzem KW PZPR — Stanisławem Furgalem.

Podczas wizyty w Śremsku Julian Tokarski interesował się stanem robót przy budowie Odlewni Zeliwa — wielkiej inwestycji naszego przemysłu ciężkiego. Wicepremier zapoznał się z zaawansowaniem prac, planem dalszych robót oraz koncentracją wysiłku inwestycyjnego dla szybkiego zakończenia tej budowy.

Po naradzie z kierownictwem obiektu oraz wykonawcami, Julian Tokarski udał się do Kombinatu PGR Manieczki. Tutaj również zapoznał się z przebiegiem prowadzonych tam inwestycji.

W godzinach popołudniowych Julian Tokarski przybył

do Poznania w celu zaznajomienia się ze stanem inwestycji i ich dalszymi projektami w zakładach HCP. Po zwiedzeniu budowanej fabryki silników wicepremier spotkał się z kierownictwem „Cegielskiego” oraz aktywnym politycznym i gospodarczym zakładów. Podczas tej narady omawiano także m.in. warunki dalszego, znacznego zwiększenia produkcji eksportowej obrabiarek w HCP.

Dzisiaj, w drodze powrotnej do Warszawy, Julian Tokarski zwiedził kopalnię i elektrownię w Koninie i Turku. (zs)

Rewizja procesu oprawców z Oświęcimia dopiero w 1966 r.

W związku z zapowiedzianą rewizją procesu frankfurckiego w odniesieniu do ośmiu spośród 20 wyroków, na żądanie Prokuratury zachodniopomorskiej, Trybunał Federalny w Karlsruhe poinformował, że nowy proces rozpocznie się dopiero latem 1966 roku. Termin wcześniejszy jest niemożliwy ze względu na sześciu roki zasięgu postępowania sądowego w tym wypadku.

PAP

Kosmonauci USA przebyli ponad 2/3 zaplanowanej trasy

Lot amerykańskiego statku kosmicznego „Gemini-5” z kosmonautami Gordonem Cooperem i Charlesem Conradem na pokładzie trwa już szóstą dobę.

O godz. 14.07 czasu warszawskiego kosmonauci otrzymali z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi w Houston, w stanie Teksas, polecenie przedłużenia lotu o dalsze 24 godziny — do 91 okrążenia Ziemi. W chwili otrzymania tego polecenia kosmonauci amerykańscy przebywali na orbicie 119 godzin i 7 minut — bijąc w ten sposób rekord ustanowiony przez kosmonautę radzieckiego, płk. Waleriego Bykowskiego, na pokładzie statku kosmicznego „Wostok-5” w czerwcu 1963 r. Przebyli już oni więcej niż 2/3 zaplanowanej trasy.

O godz. 14.45 GMT nastąpiła awaria dwóch silników rakietowych, przy pomocy których kosmonauci dokonują manewrowania statkiem „Gemini-5”. Przypuszczalnie zamaryż i zacięły się niektóre zawory tych silników — nr 7 i nr 8. Ponieważ jednak silniki rakietowe, przy pomocy których G. Cooper i Ch. Conrad mają sprowadzić statek na Ziemię i dokonać wodowania na Atlantyku, pracują normalnie — ośrodek w Houston podał do wiadomości, że „Gemini-5” kontynuuje lot i prawdopodobnie wykona wyznaczone zadanie — a mianowicie okrąży 121 razy Ziemię pozostając na orbicie przez 192 godziny i 27 minut.

Ogółem „Gemini-5” jest wyposażony w 16 silników pomocniczych, tak że po awarii dwóch spośród nich, kosmonauci mogą jeszcze posługiwać się 14 silnikami. Otrzymali oni jednak polecenie zaprzestania — aż do otrzymania nowych

ZHP dziękuje

W związku z pomyślnym przeprowadzeniem i zakończeniem harcerskiej akcji letniej Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP w Poznaniu wyraża serdeczne podziękowanie za udzieloną pomoc i poparcie dla naszych pomocników wszystkim instancjom partyjnym, radom narodowym, zakładom pracy, instytucjom i organizacjom społecznym.

Dziękujemy Wam, Drodzy Towarzysze, naszym harcerskim

Czuwaj!



Rok XXI
Wyd. A
Poznań
piątek, 27. VIII. 1965
Cena 50 gr
Nr 203 (6700)

Patriotyczne siły Płd. Wietnamu w stałej ofensywie

W nocy ze środy na czwartek partyzanci południowowietnamscy zaatakowali oddziały wojsk reżimowych, stacjonujące w obozie Duc Co na płaskowyżu wietnamskim w odległości 340 km na północny wschód od Sajgonu. Powstańcy ostrzelali ten oboz z moździerzy o kalibrze 81 mm.

W czwartek rano patrioci południowowietnamscy otworzyli ogień z broni maszynowej do posterunków wojsk sajońskich w miejscowości Phu Cat, 440 km na północny wschód od Sajgonu.

286 żołnierzy wojsk rządowych i 4 wojskowych amerykańskich zginęło w walkach, które toczyły się przed tygodniem w okolicach Duc Co — podaje Wietnamska Agencja Prasowa — powołując się na agencję armii wyzwolenczej. Według wstępnych danych, partyzanci zdobyli tam 224 sztuki różnego rodzaju broni, w tym dwa działka 105 mm i 8 miotaczy min.

Jak podają agencje zachod-

nie, w czwartek przed południem 30 samolotów USA dokonało 7 nalotów na Wietnam Północny. Bombardowane były mosty, pojazdy na drogach, koszar. W jednym wypadku pirackie samoloty USA zbliżyły się na odległość 56 km od granicy chińskiej i bombardowały most kolejowy.

Z relacji Reutersa wynika, że dwa samoloty południowowietnamskie zrzuciły w środę na DRW 88 tysięcy egzemplarzy gazet.

Grupa amerykańskich bombowców strategicznych „B-52” zrzuciła w czwartek śmiercionośny ładunek bomb na tzw. strefę D w odległości około 50 km na północ od Sajgonu. Był to jedenasty rajd bombowców „B-52” na Wietnam Południowy.

Strefą „D” nazwano w Sajgonie okolice o powierzchni kilkuset mil kwadratowych, pokryte gęstą dżunglą. Dowództwo sajońskie przypuszcza, że w dżungli tej przebywają partyzanci, a ponadto sądzi, że właśnie stamtąd wyszedł wtorkowy atak partyzantów na bazę lotniczą w Bien Hoa.

Reuter podaje, że w bazie Bien Hoa uszkodzonych zostało we wtorek w wyniku moździerzowego ataku partyzantów ogółem 49 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich.

Z dalszych doniesień warto odnotować, że rząd południowowietnamski nakazał około 40 młodym dyplomatom powrót do kraju z placówek zagranicznych dla odbycia ćwiczeń wojskowych. Posunięcie to wchodzi w skład nowych zarządzeń, które mają na celu powiększenie liczebności armii sajońskiej i zmobilizowanie wszystkich sił do walki z partyzantami.

MSZ DRW opublikowało w czwartek oświadczenie, w którym kategorycznie protestuje przeciwko zbombardowaniu przez lotnictwo USA terytorium w Hanh Thath oraz szpitala w Vong Bi.

Komentator „Prawdy” określił jako zbrodnię przeciwko ludzkości bombardowanie przez samoloty USA tam i elektrowni w DRW.

26 bm. odbył się w Moskwie wiec przyjaźni radziecko-wietnamskiej. Podczas tego wiecu przemawiał m. in. J. Samodajew — wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej.



Ostatnia faza badań laboratoryjnych w SON. Halina Konarska i Bożena Studzinska obliczają i ustalają stopień zdolności [siły] kiełkowania ziarna.

Fot. — K. Przychodźki

Spotkanie Kosygina z delegacją DRW

Premier Aleksiej Kosygin przyjął w czwartek na Kremlu delegację Zgromadzenia Narodowego DRW na czele z Hoang Van Hoanem, członkiem Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących i wiceprzewodniczącym stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM

Wotum zaufania

Po 3-dniowej debacie w parlamencie indyjskim, odbyło się w czwartek głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności dla rządu. Wniosek został odrzucony przez Izbę Niższą Parlamentu — stosunkiem głosów 318 do 66.

Superoszczędność

Ostatnie zarządzenia rządu brytyjskiego, przewidujące jak najostrejszy system oszczędności w celu wyrównania bilansu płatniczego, odbijają się katastrofalnie w dziedzinie oświaty. Brytyjskie Ministerstwo Oświaty i Nauki informuje, że te oszczędnościowe zarządzenia rządu opóźnią przynajmniej o pół roku realizację programu budownictwa szkół wyższych, ambulatoriów szkolnych i bibliotek.

USA — Syjam

Wicepremier i zastępca naczelnego dowódcy armii Syjamu, generał Charusathien, oświadczył przedstawicielom prasy, że Stany Zjednoczone udzielił Syjamowi pomocy w modernizacji uzbrojenia jego armii.

Demonstracja

Wzmocnione oddziały policji argentyńskiej rozproszyły w środę demonstrację pracowników rzeźni i chłodni „Smithfield” — którzy zgromadzili się wraz ze swymi rodzinami przed siedzibą rządu. Policja użyła przeciwko demonstrantom pałek i oblewała ich wodą za pomocą sikawek strażackich.

Za przyjęciem Kuby

Prezydent Chile — E. Frei, wypowiedział się za ponownym przyjęciem Kuby do Organizacji Państw Amerykańskich. Uważa — powiedział prezydent — że OPA powinna pomagać w rozwijaniu stosunków między krajami i rządami tego kontynentu, w oparciu o zasadę współistnienia krajów o różnych systemach społecznych i gospodarczych.

Spisek w Singapurze

W Singapurze aresztowano ostatnio przeszło 20 osób. Przyczyną aresztowania miało być wykrycie spisku, którego celem było zamordowanie szeregu ministrów i wywołanie zamieszania politycznego w tym nowym niezależnym państwie, które do niedawna stanowiło część Malajzji. O spisek oskarżane są lewicowe odłamy polityczne, które rzekomo otrzymywały pomoc z zewnątrz.

Przed jesiennymi siewami

Dostawy ziarna kwalifikowanego

Zniwa wprawdzie na ukończeniu, ale pracy nie brak, gdyż w szybkim tempie zbliżają się agrotechniczne terminy wysiewu zbóż ozimych i trzeba nadrobić opóźnienia w przygotowaniu gleby.

Według założeń planowych rolnictwo wielkopolskie wysieje w tym roku ogółem 750 tys. hektarów, w tym 480 tys. ha żyta, 90 tys. ha pszenicy, 27 tys. ha rzepaku, 4 tys. ha jęczmienia ozimego i 150 tys. ha poplonów.

Przeszło połowa (52 proc.) areału zbóż kłosowych będzie obsiana ziarnem kwalifikowanym, a zatem potrzeba go będzie około 65 tysięcy ton. Same PGR-y mają dostarczyć 22 000 ton ziarna siewnego w stopniu elity i I odsiewu, z czego Centrala Nasienna przekaze 5 tysięcy ton do województw kieleckiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Resztę tj. około 43 tysięcy ton dostarczą indywidualne i spółdzielcze gospodarstwa reprodukcyjne.

Toteż w specjalistycznych gospodarstwach trwa gorączkowa praca przy omiotach, dosuszaniu i doczyszczaniu ziarna.

Na siewnego. Nie tylko zresztą tam, bo i w Poznaniu (ul. Towarowa 53) pracuje pełną parą Stacja Oceny Nasion, zatrudniająca w tym sezonie 47 laboratoriów pod kierownictwem mgr Józefa Bartza. Kwalifikowane ziarno siewne wymaga ścisłej kontroli pod kątem zdolności, siły i energii kiełkowania oraz czystości, dojrzałości i wilgotności. Nie odpowiadające normom jakościowym ziarno nie może być dopuszczone do obrotu. Bez świadectwa kwalifikacyjnego SON żaden rolnik nie kupi i nie wymieni oferowanego ziarna. Rygory słuszne, bo przecież o jakości nasion zależy w dużym stopniu przyszłoroczne plony.

Tegoroczny plan badań SON-u przewiduje zakwalifikowanie 6 500 próbek, w czym z PGR — 2 500, z gospodarstw indywidualnych — 2 500, z innych państwowych — 800 i ze spółdzielni produkcyjnych 700. Tymczasem do 26 bm nadesłano do SON zaledwie 1 750 próbek, najmniej z gospodarstw indywidualnych i spółdzielni produkcyjnych (40 i 60 próbek). Dla porównania: w zeszłym roku o tej samej porze nadesłano do badania 3 500 próbek. Z tego widzimy jak znaczne opóźnienia mamy w tej dziedzinie. Kierownicy i właściciele gospodarstw nasiennych muszą zatem dolożyć starań, aby najpóźniej do 10 września przygotować ziarno i dostarczyć próbki do SON.

Pamiętać należy, że badanie laboratoryjne wymaga trochę czasu. Chociaż ziarno w tym roku jest na ogół dobre — jak poinformował mgr Bartz — posiadające 95 procent zdolności (siły) kiełkowania, to jednak do ustalenia stopnia jakości potrzeba mniej więcej 10 dni. (kj)

W nowym roku szkolnym 300.000 nauczycieli

W nowym roku szkolnym w szkołach podstawowych i średnich resortu oświaty pracować będzie ogółem prawie 300 tys. nauczycieli. Po raz pierwszy we wrześniu podejmie pracę w tym zawodzie ok. 18,8 tys. absolwentów liceów pedagogicznych i studiów nauczycielskich po maturze.

W całym kraju rozpoczynają się w tych dniach konferencje i spotkania pedagogów, kierowników, dyrektorów szkół, w czasie których omówi się m. in. sprawy zmian w programach nauczania, organizacji zajęć dydaktyczno-wychowawczych. W niektórych województwach odbywają się też spotkania młodych nauczycieli z przedstawicielami władz terenowych, m. in. w woj. zielonogórskim, gdzie po raz pierwszy po wojnie przystępuje w bież. roku do pracy zawodowej kilkuset nauczycieli urodzonych już na Ziemi Lubuskiej.

W czasie tegorocznych wakacji zorganizowano przeszło 330 kursów, w których wzięło udział ponad 20 tys. nauczycieli. Głównym celem kursów było zaznajomienie słuchaczy z założeniami nowych programów nauczania w klasach VII i VIII oraz z programem nowego przedmiotu — wychowania obywatelskiego, który wprawa dzony ma być od września.

Na kursach dla nauczycieli szkół średnich dyskutowano

szeroko m. in. nad problemem kształtowania u młodzieży socjalistycznego stosunku do pracy i własności społecznej.

Również nauczyciele szkół zawodowych podnosili swoje kwalifikacje na kursach wakacyjnych. Zorganizowano je z pomocą pracowników wyższych uczelni i zakładów produkcyjnych. (PAP)

Kolejne posiedzenie „Komitetu - 18“

Na czwartkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw przemawiali delegaci Birmy i Włoch.

Delegat Birmy, ambasador Bwa, wskazał na aktualną sytuację międzynarodową, jako na czynnik utrudniający postęp w rokowaniach rozbrojeniowych. Stwierdził on, iż usunięcie obecnych źródeł napięcia mogłoby stworzyć warunki korzystne dla prac konferencyjnych.

Delegat Włoch, ambasador Cavaletti, poparł amerykański projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, starając się jednocześnie usprawiedliwić zachodnie plany utworzenia wielostronnych sił nuklearnych w ramach NATO.

Prezydent Naser uda się do Moskwy

Jak podaje agencja MEN, prezydent ZRA Naser udaje się 27 bm. z pięciodniową wizytą do Związku Radzieckiego.

Według informacji dziennika „Al Ahram” towarzyszyć mu będą w tej podróży wiceprezydent Z. Muhieddin, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego A. Sadat i wicepremier M. Fauzi. Do delegacji przylączy się w Moskwie ambasador ZRA w ZSRR M. Ghaneb.

Program wizyty prezydenta Naser w Moskwie przewiduje szereg spotkań z przywódcami radzieckimi. 1 września w godzinach porannych prezydent Naser i towarzyszące mu osoby udadzą się do Belgradu z trzydniową wizytą na zaproszenie prezydenta Tito. (PAP)

W ONZ — sprawa reprezentacji ChRL

26 bm. grupa przedstawicieli 9 krajów wniosła formalnie na porządek dzienny XX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ specjalny punkt pt. „Sprawa reprezentacji Chin w ONZ oraz przywrócenia praw Chińskiej Republice Ludowej”. Wnioskodawcami w tej sprawie są: delegacja Albanii, Algierii, Kambodży, Gwinei, Mali, Rumunii, Ghany, Burundi i Konga-Brazzaville.

W ONZ oczekuje się, że lista wnioskodawców się zwiększy. Obserwatorzy w ONZ z wielkim zainteresowaniem oczekują debaty nad tym wnioskiem. Nastąpi ona prawdopodobnie w październiku, jeśli obrady XX sesji będą przebiegać zgodnie z przewidywaniami. PAP

Głosy prasy światowej o kosmicznych eksperymentach USA

„Krasnaja Zwiezda”, informując o locie statku kosmicznego „Gemini-5”, stwierdza, iż lotowi temu przyswieca cel nie tylko naukowy, lecz także wojskowy: Pentagon wykorzystuje loty statków „Gemini” dla zbadania możliwości przechwytywania sztucznych satelitów i prowadzenia zwiadu wojskowego z Kosmosu.

Lot „Gemini” oraz wypowiedzi prezydenta Johnsona, zapowiadającego zbudowanie do roku 1968 statków kosmicznych, są tematem niemal wszystkich czwartkowych dzienników NRF. Podkreślają one te stwierdzenia, które dotyczą militarne go znaczenia przedsięwzięcia amerykańskiego, a zapowiadana przez Johnsona, atak kosmiczną, określają wręcz, jako „militarną”. Dzienniki cytują słowa Johnsona, iż statki służą przede wszystkim „do obrony narodu” oraz przypisują czysto wojskowe znaczenie obserwacji, dokonywanych przez załogę „Gemini-5”.

W komentarzu „Frankfurter Rundschau” czytamy:

„Bajeczka o pokojowym charakterze badań przestrzeni kosmicznej, którą nas — a zwłaszcza Senat USA — karmiono od dawna w różnych wariantach, przysła, jak bańka mydlana... Tego, kto analizował zadania, jakie powierzono Cooperowi i Conradowi w „Gemini-5”, nie zaskoczyła wypowiedź Johnsona na temat bliskich postępów „w dziedzinie obrony narodu”. Johnson powiedział,

że Amerykanie nigdy nie umieszczą broni w przestrzeni kosmicznej. Ale co on właściwie rozumie pod pojęciem broni? Czyż działalność szpiegowska z pojazdu kosmicznego nie zalicza się do tego?”.

Dziennik „New York Times” nie ukrywa w artykule wstępnym, że zapowiedziane przez prezydenta Johnsona wysłanie na orbitę okołozemską laboratoriów z załogą ludzką na pokładzie, ma charakter militarny. W artykule wstępnym czytamy m. in.:

„Lotnictwo wojskowe Stanów Zjednoczonych od lat domagało się umieszczenia na orbicie takich laboratoriów... Takie laboratoria w przestrzeni kosmicznej mogą być zdolne do wychwytywania i niszczenia satelitów nieprzyjaciela. Oczywiście jest również ich znaczenie dla sprawowania nadzoru policyjnego.”

W dalszym ciągu artykułu dziennik stwierdza, że laboratoria takie „mogą oczywiście służyć zarówno dla celów ofensywnych, jak i defensywnych, i że „podając do wiadomości te decyzje o charakterze militarnym”, prezydent Johnson dokonał równocześnie „pokojowego gestu”.

W zakończeniu dziennik stwierdza, że „kluczowym zagadnieniem dla ludzkości jest nadal zbrojenie się, a nie rozbrojenie, i że umieszczenie na orbicie laboratoriów wojskowych z załogą ludzką na pokładzie, stanowi nowe, budzące trwogę, wydarzenie w tej dziedzinie”. (PAP)

Reforma systemu finansowego

Wywiad z wiceministrem finansów — Józefem Trendolą

System finansowania gospodarki narodowej stanowi podstawowy, niezmiennie doniosły instrument sprawnego działania wszystkich gałęzi naszego organizmu gospodarczego. Jakich zmian w tej dziedzinie należy się spodziewać obecnie, po IV Plenum KC? Z pytaniem tym zwrócił się do wiceministra finansów, Józefa Trendolę — przedstawiciela PAP, red. Tadeusz Sapociński.

W wyniku prac przygotowawczych, poprzedzających IV Plenum oraz w oparciu o jego uchwałę, opracowaliśmy już szereg projektów aktów prawnych, reformujących wiele ważnych odcinków ogólnego systemu finansowego.

Nowością projektu uchwały w sprawie gospodarki finansowej zjednoczeń przemysłowych i grupowanych w nich przedsiębiorstw jest dążenie — metodami finansowymi — do ustabilizowania warunków ekonomicznych pracy zakładów i zjednoczeń. Chodzi o stworzenie warunków dla długofalowej ich polityki w zakresie postępu techniczno-

ekonomicznego oraz bodźców, zwiększających zainteresowanie wzrostem produkcji, obniżką kosztów, efektywnością inwestycji oraz skracaniem ich cykli. Zamierzamy ustalać dyrektywny wskaźnik rentowności i tzw. normy finansowe na okresy dłuższe niż rok. Wymienię tu np. normy procentowe wpłaty części zysku przedsiębiorstwa do zjednoczenia i zjednoczenia do budżetu, normy podziału amortyzacji, normy odpisów z zysku (osiągniętego w skali zjednoczenia) na fundusz inwestycyjny zjednoczenia i na jego fundusz rezerwowy, normy odpisów na fundusz zakładowy, itp. Będziemy te wskaźniki ustalać na okres od 2 do 5 lat.

Trzeba dalej podkreślić o wiele mocniejsze niż dotychczas wzajemne powiązanie między gospodarką przedsiębiorstw w zakresie środków obrotowych a ich gospodarką środkami trwałymi oraz między zyskiem przedsiębiorstwa a jego możliwościami rozwojowymi. W nowym systemie przewidujemy, że wzrost zapasów jak również inwestycje własne przedsiębiorstw finansowane będą z jednego funduszu, tj. funduszu rozwoju. Rozwiązanie to ma na celu wykorzystanie skłonności przedsiębiorstw do inwestowania — dla zdecydowanej poprawy gospodarki materiałowej i racjonalnego obniżania zapasów. Pragnęlibyśmy dodać, że dla uruchomienia dodatkowych bodźców dla eliminowania zbędnych zapasów i wzrostu efektywności własnych inwestycji przedsiębiorstw, środki wchodzące w skład funduszu rozwoju będą oprocentowane. Oszczędne ich wykorzystywanie będzie więc przynosić przedsiębiorstwu i jego założycielowi określone korzyści.

Dyspozycyjność zjednoczeń w dziedzinie finansów będzie rozszerzona i uelastyczniona. Dodam że sytuacja finansowa zjednoczenia i jego możliwości rozwojowe będą znacznie silniej uzależnione od rozmiaru zysku osiąganego w skali całego zjednoczenia.

W systemie finansowym budownictwa wiele rozwiązań będzie podobnych, ale są i inne elementy. Jak wiadomo, w uchwale IV Plenum ustalono, że w budownictwie przechodzimy generalnie na jednorazowe rozliczanie za gotowe obiekty.

Całość robót będących w toku finansowania będzie (z wyjątkiem pewnych szczególnych przypadków) wyłącznie kredytem bankowym. Chcemy przez to uzyskać wzrost zainteresowania przedsiębiorstw dotrymywaniem i skracaniem cykli budowy obiektów. Powinno się to przyczynić nie tylko do wcześniejszego uzyskiwania efektów produkcyjnych, ale także do obniżenia kosztów realizacji inwestycji.

Począwszy od 1 stycznia 1966 r. wszystkie nowo rozpoczynane inwestycje centralne — z wyjątkiem priorytetowych — będą finansowane kredytem, udzielanym przez bank. W razie przekroczenia kosztów przewidzianych w dokumentacji lub przekroczenia planowanego terminu oddania obiektu do użytku, kredyt będzie podlegał oprocentowaniu, obciążającemu wyniki przedsiębiorstwa. Z drugiej strony w razie uzyskania — w toku realizacji — oszczędności, pozosta- nie ona częściowo w dyspozycji inwestora i będzie mogła być wykorzystana na dodatkowe inwestycje własne przedsiębiorstwa i na budownictwo mieszkaniowe.

W Jemenie umilkły strzały

Na granicy między Jemenem a Arabią Saudyjską dały się zaobserwować wczoraj pierwsze oznaki rozładowania napięcia. Zaraz po otrzymaniu przez połączone siły egipsko-jemeńskie rozkazu wystrzelenia ognia (wydał go prezydent Sallal, przebywający jeszcze w Kairze), rząd jemeński w Sanie nakazał natychmiastowe zaprzestanie kampanii radiowej i prasowej wymierzonej przeciwko Arabii Saudyjskiej. Również ze strony rojalistów podjęto kroki zgodne z porozumieniem zawartym między Naserem a królem Fajsałem.

Oddziaływanie banku na nowe rozpoczynane inwestycje zjednoczeń będzie jeszcze silniejsze, ponieważ banki będą uprawnione do odmowy kredytowania inwestycji nie tylko niecelowych lub nieprzygotowanych, ale także nieefektywnych, a ponadto kredyty będą oprocentowane.

Kilka słów o planowanej reformie zasad tworzenia i podziału funduszu zakładowego. Projektowane zmiany uzależniają wysokość funduszu zakładowego od stopnia wykonania przez przedsiębiorstwo dyrektywnego (planowanego) wskaźnika rentowności (w zasadzie — stosunek zysku do kosztu własnego sprzedanej produkcji). Schemat działania nowego systemu będzie prosty. Nieosiągnięcie odpowiedniej rentowności spowoduje obniżenie odpisów na fundusz zakładowy. Natomiast uzyskanie ponadplanowej rentowności spowoduje podwyższenie odpisów; odpowiednie przepisy przeciwdziałające będą tendencjom do „zaniżania” pla-

nów. Specjalnie podwyższone mają być stawki dla przedsiębiorstw, które zaplanują i osiągną rentowność wyższą od dyrektywnej.

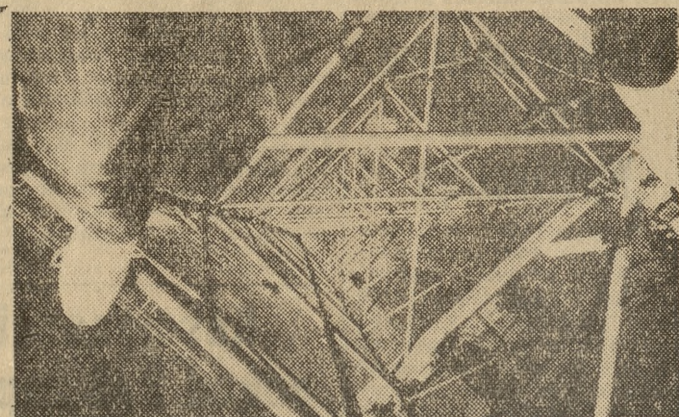
To są główne założenia reformy. Dochodzą tu jeszcze problemy cen fabrycznych, oprocentowania środków trwałych, rachunku kosztów i in. Wszystkie te zagadnienia są równoległe i kompleksowo rozwiązywane. (PAP)

Z obrad kongresu historii nauki

W czwartek — w trzecim dniu odbywającego się w Warszawie XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki — kontynuowane były obrady w sekcjach. Na posiedzeniach tych dyskutowano problemy ogólne dotyczące historii rozwoju nauki, jak też dziejów poszczególnych jej dyscyplin.

Część uczestników kongresu opuściła w czwartek Warszawę udając się na sympozjum kopernikańskie do Torunia oraz na sympozjum poświęcone dawnej technice hutniczej, które odbędzie się w Kielcach. PAP

Szwajcarski wieżowiec



Johnson obawia się dalszych zamieszek na tle rasowym

Podpisując w czwartek ustawę o kredytach na roboty publiczne, prezydent Johnson wspominał w tonie przestrogi o niedawnych krwawych wydarzeniach w Los Angeles i o możliwości dalszych podobnych wydarzeń, jeżeli nie uczyni się więcej, aby złagodzić nędrę ludności murzyńskiej. Johnson obawia się, że zamieszki na tle rasowym mogą objąć nawet Waszyngton. „Ostrzegam was — powiedział prezydent — że i tu, w dystrykcie Columbia, zegar idzie naprzód, czas płynie”. Johnson podkreślił, że śledztwo w sprawie przyczyn rozruchów w Los Angeles posuwa się naprzód zbyt wolno i że niezbędny jest pośpiech, chociaż „martwych nie można już przywrócić do życia”.

Jak ironia brzmiały wypowiedziane przy tym słowa Johnsona, że przecież Los Angeles jest „pięknym, postępowym miastem”. (PAP)

Awaria sieci elektrycznej

Ogólna awaria w systemie energetycznym spowodowała wczoraj przerwę w dostawie prądu. W godz. od 18.25 do 18.40 wszystkie dzielnice Poznania zaległy ciemności, przerwany został również dopływ wody. Awarię, która wystąpiła w okolicach Plewisk, udało się szybko naprawić. (na)

Sprostowanie

Wczoraj w informacji pt. „Seria partyzanckich ataków w dolinie rzeki Mekong”, zakradł się błąd. Omyłkowo wydrukowane zdanie, winno brzmieć: w ubiegłym tygodniu straty amerykańskie w Wietnamie były wyższe niż kiedykolwiek.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centa: 16. 611-21 łączny wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Najwyższy w Szwajcarii gmach stanie w Neumatt koło Zurychu. Będzie to wieżowiec o wysokości 100 m, w którym mieścić się będą sklepy, hotel, restauracje, biura, mieszkania, kryte baseny itp. Na zdjęciu: ruszowanie na miejscu budowy wieżowca. Fot. — CAF

Dla rencistów i pracowników zakładów nieuspołeczniczonych

Zasady wypłacania dodatku mieszkaniowego

Ustalono już zasady wypłacania dodatku mieszkaniowego rencistom i pracownikom nieuspołeczniczonych zakładów pracy.

Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, renciści obowiązani są przedłożyć zaświadczenie (wystawiane przez administrację domów mieszkalnych) — stwierdzające różnicę wysokości poprzedniego i obecnego czynszu. Do zaświadczenia tego musi być dołączony odcinek przekazu rentowego z jakiegokolwiek miesiąca. W przypadku braku takiego odcinka, rencista powinien po dać w zaświadczeniu numer (znak) decyzji rentowej.

Po przedłożeniu oddziałowi ZUS (wypłacającemu rentę), zaświadczenia, każdy rencista otrzyma przysługujący mu dodatek za październik 1965 r. — jako oddzielną wypłatę, poza miesięczną rentą. W następnych miesiącach dodatki będą wypłacane wraz z rentą (w dotychczasowych terminach jej płatności).

Dyrekcja ZUS podkreśla, że sprawne wypłacanie dodatków jest w dużej mierze zależne od szybkiego nadesłania przez rencistów zaświadczeń, łącznie z odcinkiem przekazu lub znakiem decyzji rentowej.

Decyzja Ministra Finansów oraz przewodniczącego Komitetu Pracy i Placy, dodatki mieszkaniowe dla pracowników nieuspołeczniczonych zakładów pracy, będą wypłacane przez te zakłady łącznie z miesięcznym wynagrodzeniem za pracę. Kwota dodatku będzie zaliczana na poczet składek od ubezpieczeń społecznych, należnych od zakładu pracy.

Szczegółowy tryb wypłaty dodatku oraz rozliczania się nieuspołeczniczonych zakładów pracy z oddziałami ZUS, reguluje instrukcja prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którą wszyscy pracodawcy otrzymają za pośrednictwem oddziałów ZUS.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

„Czystka” gastronomiczna

Jeśli ktoś kogoś nabija w butelkę, to na pewno w butelkę po „czystej gastronomii”. Od dawna był to artykuł, który zawsze znajdował się na zamówienie w restauracji, choćby tam wszystkich potraw brakowało. Nabijano nas w butelkę gastronomiczną obfitym jadłospisem bez pokrycia w kuchni, żelwią obsługą, brakiem taktu i... słoną ceną.

Prócz ostatniego — wszystkie powyższe tematy zostały dokumentnie opisane w książkach zażaleń, gazetach i tygodnikach satyrycznych. Tylko ceny wymykały się jakoś naszej uwadze. A przecież za ten sam brak rozważałości jadłospisu, za jednakowo złą jakość potraw, niewygodę lokalu — płacimy różne ceny, zależnie od kategorii zakładu: S, I, II lub III.

Ceny bez pokrycia

Niejedno zmieniło się w naszej gastronomii w ciągu ostatnich lat. Nie na tyle jednak, żeby pozostawić w spokoju całą gamę cen i kategorii, często bez realnego pokrycia. Problem ten dojrzał resort handlu wewnętrznego, rozpoczynając od stycznia br. wielką „czystkę” gastronomiczną, badając skrupulatnie tzw. otwarte życie w zbiorowej. Liczne komisje w całym kraju upatrzyły sobie szczególnie lokale o wyższej hierarchii cennikowej. Jednocześnie bowiem z przyznaniem tym lokalom prawa do pobierania przy rachunku 10 proc. za obsługę, postanowiono sprawdzić warunki, jakie one mieć powinny, by móc pobierać wyższe ceny. Są to różne kryteria: stan obsługi lokalu i jej znajomość zawodu, wielkość zaplecza (od czego m.in. zależy ilość i różnorodność potraw), wyposażenie zakładu (zastawa, meble itp.), stan higieny i estetykę wnętrza.

Blady strach padł wówczas na poznańskich gastronomów: ten i ów próbował... przechrzcić komisję weryfikacyjną, wypożyczając na czas kontroli sztucę lub kelnerów, inni zabrali się jednak z miejsca do uzupełnienia sprzętu i remontów lokali, bo wiedzieli, czym to pachnie. Już dwa lata temu, z inicjatywą miejskiego Wydziału Handlu odbyła się w Poznaniu podobna kontrola, która zakończyła się pozba-

wieniem wyższej kategorii — 16 poznańskich lokali.

Z własnej inicjatywy

Niedawna, prawie półroczna weryfikacja ludzi i zakładów również przyniosła owoce: dalszych osiem lokali musiało się pożegnać z niezasiłaniem wyższymi obrotami, przechodząc do kategorii II. Taki niesławny (lecz realny) los spotkał dawne lokale „S” jak Arkadia i Marago, na tej samej drodze jest i Wrzós, który spadł do kategorii I. Obronił się jedynie Uśmiech, który odzyskał szansę (I kat.) po przeprowadzeniu remontu oraz — o dziwo — Adria, choć liczni goście nieraz mają Adria sporo do zarzucenia. Nawet przeświadczeni Merkurys miały kłopoty z komisją, która zwróciła uwagę, że hotel „Orbisu” nie dysponuje wymaganą (85 proc. obsługi) liczbą starszych kelnerów. Obecnie Merkurys i wiele innych zakładów ma obowiązek przeszkolenia części swoich pracowników.

W wyniku weryfikacji kadr poznańskiej gastronomii stwierdzono, że 596 osób (28 proc. ogółu tu zatrudnionych) musi uzupełnić swoje wiadomości fachowe, a 3 proc. (55 pracowników) musi się pozbierać z tym zawodem z braku kwalifikacji.

W rezultacie dawnej i obecnej „czystki” w 24 lepszych poznańskich restauracjach i kawiarniach obniżono kategorię, sprowadzając cenniki... na

ziemię, 34 zakłady otrzymały prawo pobierania dodatku za obsługę, 69 proc. gastronomików uznano za odpowiednich w tym zawodzie, co jest wynikiem jednym z lepszych w kraju. I ostatni rezultat — większa dbałość o wyposażenie i sprzęt naszych PZG: samych tylko kawiarni odremontowano w pierwszym półroczu br. (weryfikacja) tyle, co w całym roku ubiegłym. I choć ostra ocena odbiła się ujemnie na planie obrotów (wzrost o 2,7 proc. wobec 6—8 proc. w latach poprzednich), była na pewno słuszną i potrzebną — w interesie klienta.

Niewykorzystana szansa

Jaki przebieg miała ta weryfikacja w województwie? Dotychczas na 645 lokali oceniono 588, przy czym w 7 obniżono kategorię z II na III. Analiza kadr wykazała, że tylko 43 proc. pracowników wielkopolskiej gastronomii odpowiada wszystkim wymogom tego zawodu, większość — 51 proc. — musi uzupełnić kwalifikacje, a 6 proc. — opuścić gastronomię.

To już znacznie smutniejszy obraz, niż w Poznaniu. Niepokojący jest zwłaszcza poziom kadr i rezultat weryfikacji zakładów. Siedem przypadków obniżenia kategorii, nie jest odpowiednikiem sytuacji, istniejącej w gastronomii województwa. Wydaje się, że nie

wszystkie rady w powiatach dostrzegły w tej akcji doskonałą okazję do gruntownego przeglądu swej gastronomii, okazję do podwyższenia jej poziomu przez pozbycie się nieprzydatnych ludzi i lokali, do przejścia w szerszym zakresie na samoobsługę. Decydującym tu był bodaj nie interes konsumenta, lecz wielkość ewentualnie utraconych obrotów.

Obecna weryfikacja nie powinna więc być ostatnią. Szczególnie przydałaby się gastronomii gminnych spółdzielni, której w tej akcji nie brano pod uwagę, dotyczyła bowiem zakładów wyższych kategorii. Wydaje nam się, że pora przyjąć się wszystkim, także i gorszym zakładom. Zachęcamy do tego wielkopolskich gastronomików, by obroty podnieśli nie tylko ilością zakładów ale i jakością — dobrą kategorią obsługi.

Inicjatywa taka jest konieczna ponieważ teraz z kolei trzeba skontrolować stan przekwalifikowania kadr, a przypominać — podlegać temu powinno 51 proc. zatrudnionych! Potrzeba ciągłej weryfikacji w gastronomii także dlatego, żeby przyzwyczaić przedsiębiorstwa do stałej kontroli podstaw ich obrotów. Za cenę kategorii nie powinni płacić tylko konsumenci, ale także sama gastronomia, jeśli nie umie, czy nie może — stworzyć warunków odpowiednich dla danej kategorii.

ZBILUT SEK

BEREZIACY

„...Nie będę mówił o biegach do upadłego po korytarzach i celach, o „kaczach chodach”, „żabkach”, pełnieniu na samych lokalach, przepłatanych wyrafinowanymi pomysłami „wypoczyznku” w przysiadzie ze wznieścionymi nad głowę rękoma. O poniewieraniu człowiekiem cielesnie i moralnie, o ponizaniu jego godności i mieszanju z błotem, o obrzucaniu najordynarniejszymi wyzwiskami i biciu, biciu bez opamiętania, do krwi, do utraty przytomności.

— Od nas droga prowadzi na cmentarz, do szpitala, albo do domu wariatów — mawiali policjanci...”

Jest to fragment wspomnień Jakuba Prawina, jednego z 89 autorów, których wspomnienia złożyły się na wydaną ostatnio przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR, nakładem „Książki i Wiedzy”, książkę pt. „Bereziacy”. Wydawnictwo niezmiennie potrzebne. Kto dzisiaj wie, czym była i jak wyglądała Berezka? Termin ten, choć wymieniany obecnie jednym tchem obok innych środków represyjnych tzw. sanacji, jest dla współczesnych nam, młodych ludzi, nieomal zamierzchłym mitem.

W rzeczywistości Berezka Kartuska, nazwana w urzędowej nomenklaturze przedwo-

jennej obozem odosobnienia, została założona w roku 1934, na osobisty rozkaz Piłsudskiego i ówczesnego premiera Kozłowskiego, na wzór i podobieństwo istniejącego już wówczas hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau. Istota Berezki polegała na tym, że wszystko działo się tam bez sądu. Począwszy od skierowania (decyzje w sprawie osadzania w Berezie wydawały władze administracyjne), aż do rozpoznowania w obozie terroru. Warunki przebywania w Berezie były nadzwyczaj ciężkie. Praca ponad siły, maltretowanie, bicie, prześladowania, karcery, spanie za karę na mokrej, betonowej posadzce, stanie w zimie nago na otwartym powietrzu...

Więźniowie Berezki pochodzili z różnych warstw społecznych przedwojennej Polski, z rozmaitych stron kraju i narodowości. Przeważnie komuniści, ale także lewicowi socjaliści, radykalni ludowcy i bezpartyjni antyfaszyści.

Obecnie w kraju i za granicą żyje jeszcze kilkuset byłych więźniów Berezki Kartuskiej. Wspomnienia części z nich złożyły się na książkę pt. „Bereziacy”. (API)

SZKARŁATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

91

Chwytałem się jakichś przedmiotów, przesłepowałem przez rury, omal nie zwałem się w jakąś jamę, wreszcie zatrzymałem się na niewielkiej wolnej przestrzeni. Trzeba było czekać świąt, bez zapalek i latarki nic nie mogłem zrobić.

Rozsiadłem się wygodnie i przyglądałem się do czekan. Nagle z wierzchu błysnęła smużka jaskrawego światła. Na sekundę otworzyło jakieś drzwi i w tym przelotnym świetle spostrzegłem, że siedzę na stopniu spiralnych schodów nad skrajem metalowej kadzi. Drzwi znowu zamknęły się, nie wiedziałem co począć. Po chwili stałem u drzwi, ściskając w ręku pistolet.

Nasłuchiwałem kilka sekund, potem silnym pchnięciem rozwarłem drzwi i wpadłem do przestronnej jasno oświetlonej sali. Zobaczyłem kobietę, która właśnie w tej chwili przekreślała nikłowy zawór wielkiego zbiornika. Kobieta odwróciła się i krzyknęła ochryple. To była Frau Einzieg.

— Proszę wybaczyć, madame, że niepokoję — wycedziłem przez zaciśnięte zęby. — Radzę pani zachowywać się rozsądnie.

Wyłrzeszczyła na mnie bezmyślnie oczy. Zauważyłem że jej ręka przesuwająca się wolno po ścianie.

— Proszę odejść od ściany i nie próbować wzywać nikogo na pomoc. Pani wie z czym się poeżnamy oboje... — Jak się pan tu znalazł? — spytała ledwie poruszając ustami.

— To już nie takie ważne, Frau. Bardziej interesuje mnie co pani tu robi.

— Ja... ja... — Proszę siadać — rozkazałem — wskazując pistoletem mały metalowy taboret.

Siadła pokornie nie spuszczając ze mnie bezbarwnych, wyłrzeszczonych oczu.

92

— Pani mi sama opowie wszystko po kolei, czy mam zadawać pytania pomocnicze, Frau?

— Czego pan chce? — Skąd do wodociągu zasilającego wasz oddział doprowadza się tu?

Rzuciła krótkie spojrzenie na prawo. Zobaczyłem wmurowany w ścianę metalowy zbiornik, na którym wielkimi czerwonymi literami było wypisane „KON”.

— Aha, wodociąg ten potasu? A dużo trzeba go dawać do wody, żeby wasze ofiary nie skamieniały?

— Siedem i pięć dziesiątych — odpowiedziała chrypliwie.

— A co będzie jeśli wyłączymy tu?

Nic nie odrzekła, zasycała tylko złośliwo.

— Zaraz więc to zrobimy — oświadczyłem. — Proszę zamknąć kran!

Einzieg podeszła bokiem do zbiornika z ługiem i zaczęła wolno zakręcać kran.

Zamknęła kran z całej siły.

— Wszystko?

— Nie, nie wszystko — powiedziałem i uważnie przyglądałem się jej poszarzałemu twarzy.

— Co jeszcze?

— A gdzie naczynek z katalizatorem, który dodajecie do pitnej wody, żeby w organizmie nastąpiła zamiana węgla na krzem?

Milczała.

— Frau Einzieg, ma pani jedyną szansę, żeby nieco polepszyć swój los. Proszę zrozumieć, że pani już nie „Western Chemical”, ni „Chemische Zentral” nie pomoże. Sądzi was będą nowe, tufesze władze. Gdzie katalizator i jak się go wprowadza do wody pitnej?

Jej twarz zsiniała ze złości i strachu. Wolno cofała się wzdłuż ściany nie odrywając wzroku od pistoletu.

(cdn)

PP „ORS” Oddział w Poznaniu

ZAWIADAMIA,

że w czasie od dnia 1—14 września 1965 r.

AGENCJA „ORS” przy ul. Głogowskiej 16

BĘDZIE PRZENIESIONA

na ul. Głogowską 103.

M6058

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„INTROKARTON”

Poznań, ul. Kraszewskiego 28,

POSZUKUJE W DZIELNICY JEZYCE

GARAŻU dla samochodu „ZUK”.

Oferty prosimy kierować pod adresem:

Pozn. Spółdz. Pracy „Introkarton”, Poznań,

ul. 27 Grudnia 9, telefon 566-01 i 545-61.

M6082



Dnia 24 sierpnia 1965 r. skończył swój pracowity żywot, drogi brat oraz wuj, śp.

Władysław Kowalski

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27 bm. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

6078g



Dnia 24 sierpnia 1965 roku zmarł, śp.

Władysław Kowalski

długoletni członek naszej Spółdzielni. Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 sierpnia 1965 r. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

RADA ZARZĄD PRACOWNICY

Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu

Metalowców w Poznaniu.

6078g

Praca

2 uczniów, uczennice — przyjmę w naukę krawiectwa, M. Maciejewski, Luboń, ul. Okrzei 53.

Zegarmistrz poszukuje pracy w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5411g.

Dwóch krawców młodszych przyjmę, także z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5421g.

Potrzebna pomoc domowa dochodząca lub na stałe. Winogrody 37 m. 2, od godz. 16. 5582g

Sprzedaż

Sprzedam owczarki alczackie (szczecińskie), rodowodowe. Tel. 698-31. 5433g

Sprzedam motocykl WFM. Ul. Knapowskiego 12. 5476g

Sprzedam pianino marki „Blüthner”. Poznań, ul. Inżynierska 11 m. 5, tel. 535-12, godz. 16—20. 5435g

Maszyna krawiecka, ciężka, marki „Paf” na prąd — sprzedam korzystnie. Tel. 699-67. 5483g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Poznań, ul. Jarochowskiego 30 m. 3, w godz. od 16. 5414g

Pianino czarne kryształowe, płytka metalowa w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 536-56, godz. 16—18. 5495g

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, Cieszyńska 26. 5446g

Lokale

Zamienie samodzielne mieszkanie 2-pokojowe, słoneczne z kuchnią, łazienką, Stare Miasto, na podobne 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5409g.

Dwupokojowe samodzielne mieszkanie z kuchnią i łazienką, balkonem — zamienię na 2 lub 2½ — mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5412g.

Pokój kulturalnemu uczniowi ewent. z utrzymaniem wynajmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5407g.

Poszukuję 2 pokoje z kuchnią, wyłączone, ewentualnie do wykonczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5473g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań, Cieszyńska 26. 5446g

Kulturalnego pana przyjmę na wspólny pokój. Ul. Ostroga 16 m. 1, godz. 17—20. 5447g

Asystent poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5450g.

Pokój wspólny z studentem sportowcem wynajmę niepalącemu studentowi lub uczniowi — od września. Dzielnica Włódka, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5581m.

Dwie panienki, po studiach, poszukują niekierującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5470g.

Pracujący kawaler poszukuje pokoju niekierującego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5473g.

Uczę się roduśtwo poszukuje pokoju (centrum). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5477m.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny przy tramwaju lub zamienię większy — komfortowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5487g.

Kupię domek jednorodzinny z wygodami do pięciu pokoi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5486g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 16.16 Muzyka rozrywkowa; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Kultura piękna poszukiwana; 17.25 Madrygaly i Motety Dawnych Mistrzów w wykon. Chórów Rozgł. Wrocław; 17.45 Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 18.05 „W poszukiwaniu naboju elektrycznego” pogadanka J. Ryteń; 18.20 Koncert dnia; 19.30 Koncert estradowy litewskiej muzyki rozrywkowej; 20.35 Słuchowisko w/g sztuki A. Voitina „Portret”; 21.20 — Ze współczesnej poezji litewskiej; 21.35 Reportaż W. Zadzrowskiego z Afryki; 21.55 — Z cyklu: „Najpiękniejszych Kwartetów Mozarta”; 22.23 Tydzień muzyki rumuńskiej; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Kwadrans melodii rozrywkowych; 23.15 Koncert słynnych solistów.

WIADOMOŚCI: 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.05 Muzyka; 8.35 „Z wokandy” — aud. J. Butejki; 8.55 Jan Nepomucen Hummel: Koncert fortepianowy h-moll op. 85; 9.30 Dla dzieci: cieciorów wiejskich i przedszkolki aud. st. muz. pt. „Na krakowskiej ziemi” w oprac. M. Wieman; 10.4 × 10 polskich zespołów instrumentalnych; 10.40 Z życia Zw. Radz.; 11.35 Aud. dokumentalna; 12.20 „Zagadka literacka”; „Niezapomniane strońce”; 13.45 Stylizowana muzyka ludowa; 14.15 Audycja dla rodziców; 14.30 Mówi Technika; 14.45 — Anatol Lwiadów: 8 rosyjskich pieśni ludowych; 15 — Melodie na organach Hammond’a gra Benon Hardy; 15.10 Koncert solistów; 15.30 Dla dzieci odc. XVI powieści M. Brandysa pt. „Pan Bieganek w Etiopii”; 17.12 Muzyka; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 20.10 Dyskusja literacka; 21.35 Zespoły rozrywkowe i piosenkarze; 22.05 „Powstańcy” — fragm. pow. Vincasa Mikolajasa - Putnasa; 22.25 Wielka rewia orkiestr tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 17.35 Program dnia; 17.40 25 lekcja J. rosyjskiego; 18 „Nie tylko dla pań” — magazyn; 18.25 „Występ rumuńskiego zespołu estradowego”; 18.50 „Zbliżenia” — magazyn młodzieżowy; 19.20 — Wschodnia TV: „Wymiana”; 19.50 Dobranoc i dziennik TV; 20.20 „Z kamery po kraju”; 20.35 — II Telewizyjny Festiwal Teatrny; 22.35 Dziennik. Telewizja zastrzega prawo do zmian.

Franciszka Piosicka

z domu KOZŁOWSKA

odznaczona Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.

o godzinie 9.45 z kaplicy cmentarnej Matki Bo-

skiej Bolesnej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Leszno, ul. Leszczyńskich 41.

6103g

Tadeusz Turno

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.

o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza parafial-

nego na Winarach.

O bolesnej stracie zawiadamia w nieutulonym smutku pogrążona

ZONA Z SYNNI, SYNOWĄ I WNUCZKA

Poznań, ul. Szydłowska 13/9.

6108g

Władysław Kurasz

emeryt Urzędu Celnego, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 sierpnia o godz. 11.30, na cmentarzu na Górczynie.

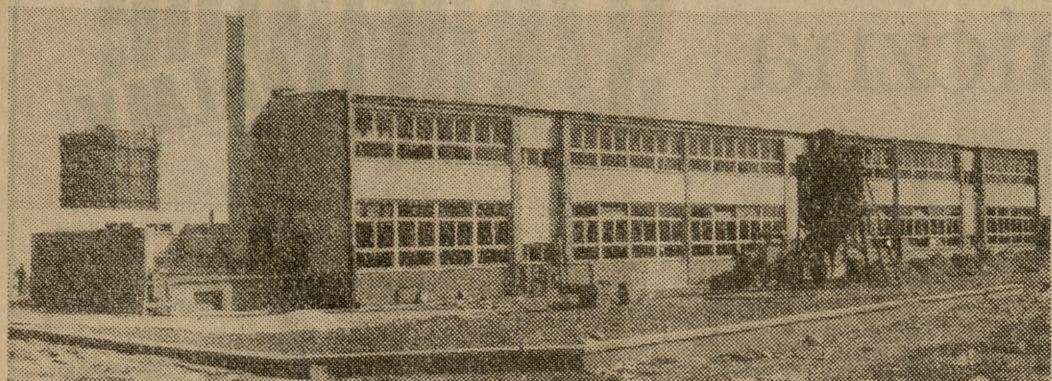
W smutku pogrążona

ZONA Z DZIECI I RODZINA

Poznań, Szczecin, Zielona Góra.

6134g

Budowlani oddają nowe szkoły



Każdego dnia 300 kg cassate dla restauracji

Dziennie blisko 300 kg popularnych cassate otrzymywały zakłady gastronomiczne w miesiącach letnich. Lody te dostarczała do poznańskich kawiarni Wytwórnia Lodów i Ciast „Mikado”. Wytwórnia ta, uruchomiona przez PZG „Restauracje”, posiada znacznie większe moce przerobowe, niż cukiernia „As” poprzednio produkująca smaczne lody. Stosownie do potrzeb rynku produkuje też pozostałe gatunki lodów oraz kremów. Dzięki fachowej obsłudze składającej się z 17 cukierników wytwórnia przygotowuje prawdziwie smakołyki. Stąd wędrują do kawiarni popularne szarlotki i ciastka z kremem, a do „Delikatesów” świeże pieczywo cukiernicze. Pracownia należąca do PZG „Restauracje” dostarcza przede wszystkim tym właśnie zakładom swe wyroby. Dzięki temu restauracyjni goście mogą i w tych lokalach spożywać popularne lody. Dziwi nas jednak, że w wielu restauracjach, nawet I kategorii, trudno się dobrać do cassate z bitą śmietaną. Ostatecznie — lokale te tak samo posiadają chłodnie czy lodówki jak kawiarnie. (wa)

Wczoraj dokonano końcowego odbioru budynku Szkoły Podstawowej nr 97 przy ul. Rutkowskiej 38. Inwestorem była Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Poznań-Miasto, a wykonawcą — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2. Budowniczości zobowiązali się oddać szkołę do użytku przed terminem (tj. przed 30 IX br.) i przyrzeczenia w pełni dotrzymali.

Kubatura budynku wynosi 12 788 m³, a powierzchnia użytkowa 2 801 m². Szkoła posiada 16 klas, 3 pracownie, salę gimnastyczną, gabinet lekarsko-dentystyczny oraz inne potrzebne pomieszczenia. Oprócz pierwszoklasistów nowa szkoła wchłonie sporo dzieci ze szkół nr 9 i 77. Dnia 1 września rozpocznie tu naukę ponad 1 100 dzieci, które zostaną zgrupowane w 29 oddziałach. Nauka będzie prowadzona na dwie zmiany.

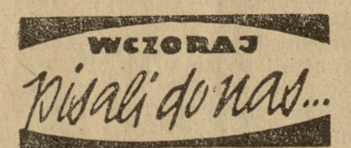
Projektantem całości był inż. Ryszard Rychlicki z „Miastoprojektu”. Szkoła jest jednym z najnowocześniejszych, tego typu obiektów w Poznaniu. Szczególnie podobać się mogą: sala gimnastyczna oraz pracownia fizyczna. Budynek powstał w ramach akcji „Jakość i Kompleksowość”. (ad)

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego otworzą też podwójne nowe szkoły przy ul. Hangarowej na Jeźcach oraz przy ul. Boranta na Naramowicach. Pierwsza z wymienionych

otrzyma na specjalnej uroczystości imię Marceliego Nowotki. Będzie to kolejna w naszym mieście tyśiątka.

Techniczny odbiór budynku przy ul. Boranta (patrz zdjęcie), nastąpi w poniedziałek, 30 bm. I ta szkoła objęta była akcją „Jakość — Kompleksowość”. Należy zatem sądzić, że przyszli jej użytkownicy nie będą musieli wysuwać żadnych pretensji pod adresem wykonawcy.

We wtorek, 31 bm., przejęte też zostanie przez użytkownika nowo wybudowane Liceum Ogólnokształcące nr 5 przy ul. Zmartwychwstańców. Podobnie jak w poprzednim przypadku i tutaj pracowano w myśl wytycznych akcji „J-K”. (c)



►... Mieszkańcy ul. Świerczewskiej, zapytując z naszym pośrednictwem Miejskie Przedsiębiorstwo Gazownictwa, kiedy dotrzyma słowa i podłączy ich dom do sieci gazowej?

►... Prezydium DRN Grunwald, zawiadamiając nas, iż wydano ad ministracji domu przy pl. Waryńskiego 9, polecenie umieszczenia aktualnego spisu lokatorów. (jk)

►... Mieszkanek ul. Dąbrowskiej, poruszając ważny problem wychowawczy. Czasami, gdy zwróci się uwagę dzieciom, rodzice odpowiadają ostro: „Nie Pani dziecko, niech się Pani nie wtrąca!”.

►... Piotr D. z ul. Grochowskiej, donosząc, że padł ofiarą łatwości. Zakupił piecyk gazowy za 2.039 zł i nie obejrzał go w sklepie. W domu stwierdził, że piecyk jest mocno pokiereszowany. Interwencje w sklepie były spóźnione. Teraz klient wie, że przy zakupie — trzeba wszystko dobrze obejrzeć.

►... Stała Czytelniczka, przesyłając w załączeniu pudełeczko zapalek, produkcji Gdańskich Zakładów Przemysłu Zapalniczego: Mają jedną wadę — nie zapalają się...



O tym, że Stary Rynek jest brudny i zaśmiecony, pisaliśmy ostatnio trzy razy (11 VI, 29 VI i 8 VII). Nasze starania o to, aby jeden z najpiękniejszych, zabytkowych rynków w Polsce, stał się wreszcie czysty, zakończyły się prawie pełnym sukcesem. Napisałyśmy o tym zresztą w artykule „Jest poprawa” (1 bm.).

Zabieramy ponownie głos w tej sprawie, bowiem w tych dniach otrzymaliśmy z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN Stare Miasto, odpowiedź na notatkę interwencyjną z 11 VI br. (I). Odpowiedź nas nieco zdziwiła. Skoro bowiem jednostka, sprawująca wspólnie z MPO pieczę nad czystością i porządkiem w dzielnicy, nie potrafi zrealizować, o co chodzi w dość wyraźnie sformułowanym artykule, to sprawa nie wygląda najlepiej. Nie chodziło nam bowiem o to, że brak koszy do śmieci na chodnikach wokół rynku. Tam jest ich i było dość. Ale wycieczki zwiędziały przede wszystkim plac wewnątrz rynku (nazwalismy go „wyspą ratuszową”). I tam właśnie w czerwcu

Studenckie zespoły upowszechniania wiedzy

W naszym społeczeństwie odczuwamy ciągle jeszcze niedosyt w dziedzinie upowszechniania wiedzy. Dowodzą tego zarówno liczne zapotrzebowania na prelegentów składane do Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, jak i pełne publiczności sale na odczytach itp. imprezach. Luki kadrowe z powodzeniem mogliby wypełnić studenci wyższych uczelni.

Z optymizmem możemy więc przyjąć informację o tym, iż Zarząd Główny TWP oraz Rada Naczelna ZSP zawarły porozumienie w sprawie udziału studentów w popularyzacji wiedzy. Na mocy tego porozumienia w ramach ZSP powołane zostaną studenckie zespoły upowszechniania wiedzy.

Cel tego posunięcia jest dwojaki. Chodzi zarówno o zainteresowanie upowszechnianiem oświaty jak najszerszych rzesz studenckich, a także o wyrobienie nawyku tego typu działalności w czasie studiów i po ich ukończeniu. Każdy ze studenckich zespołów upowszechniania wiedzy będzie posiadał opiekuna (członka TWP), desygnowanego spośród pracowników wyższej uczelni przez odpowiednie instancje TWP i ZSP. O przyjęcie w poczet zespołu mogą się ubiegać studenci lat starszych, wyróżniający się dobrymi wynikami w nauce oraz umiejętnościami popularyzatorskimi. Członkowie owych zespołów będą jednocześnie członkami TWP.

Ustalono, że do końca roku oświatowego 1964/65 odbędą się spotkania przedstawicieli: Zarządów Wojewódzkich TWP i zainteresowanych instancji ZSP oraz władz wyższych uczelni, podczas których omówione zostaną zasady organizacyjne i programowe działalności zespołów. W roku oświatowym 1965/66 studenckie zespoły upowszechniania wiedzy rozpoczną normalną pracę. (ad)

INFORMUJEMY

Dyrekcja Państwowej Średniej Szkoły Baletowej przeprowadza uzupełniające egzaminy wstępne do klasy I w poniedziałek, 30 bm. Dzieci z Poznania, które chcą jeszcze wstąpić do szkoły na rok 1965/66, mogą składać wnioski i przystąpić do egzaminu w podanym terminie.

Dziwna odpowiedź

stał tylko 1 duży kosz, tzw. grzybek. Teraz na całym Starym Ryнку jest ich 10, z czego kilka stoi na „ratuszowej wyspie”. A więc informacja nie była „bez podstawy”, jak twierdzi w odpowiedzi wspomniany wydział.

Również nie wysłaliśmy z palca wiadomości o zwalczaniu złomu i śmiecia na zapleczu budynków rynkowych (znowu chodziło o budynki stojące na „ratuszowej wyspie”). Tylko, że na szczęście — usunięto je w ciągu kilku dni po naszej notatce. Kontrola Wydziału była więc spóźniona.

W końcu zupełnie nie rozumiemy sformułowania: „jak również nie stwierdzono wyraźnego zabrudzenia szymbawilonu Muzeum” (dla wyjaśnienia — chodzi o Muzeum Broni). Czyżbyśmy musieli powoływać rzeczoznawcę, który oceni, czy szymba są czyste, czy też nie? Co oznacza zwrot: „wyraźne zabrudzenie”? Czy szymba mogą być zabrudzone niewyraźnie? Wierymy, że nasze sugestie, należycie zrozumiały kierownictwo Muzeum i ostatecznie szymba zostaną wyczyszczone. (ad)

Po starcie w Budapeszcie

Wielkopolscy kierowcy kartingowi w czołówce KDL

Przed kilku dniami odbyła się w Budapeszcie II eliminacja wyścigów kartingowych o Puchar Krajów Demokracji Ludowej, w której startowali najlepsi kierowcy: Węgier, NRD, Związku Radzieckiego i Polski. W naszym zespole narodowym jechało dwóch kierowców z województwa poznańskiego: Kazimierz Krotoski z AW Poznań i Stanisław Grajek ze Zjednoczonych Września.

Na temat tych wyścigów rozmawiamy z Kazimierzem Krotoskim, który właśnie powrócił z Budapesztu. Podobnie, jak pierwsza eliminacja w Chorzwie, wyścig budapeszteński — mówi K. Krotoski — był bardzo trudny i wyrównany. Zdecydowaną czołówkę nadal stanowił Niemcy na bardzo szybkich silnikach MZ-125, ale reprezentanci pozostałych krajów coraz częściej nawiązują emocjonującą walkę z Niemcami. Znacznie szybciej jeżdżą już Węgrzy, którzy mają na swoich kartach zainstalowane silniki rodzimej produkcji — „Danuvia”. Dużym zaskoczeniem była doskonała postawa Stanisława Grajki z Wrześni, który, startując na kartach z silnikiem krajowym, jako jedyny z Polaków, zdołał wywalczyć w Budapeszcie w finale VI miejsce i wejść w skład ścisłej czołówki po dwóch eliminacjach.

Dodajmy do tego, że po dwóch eliminacjach w Pucharze KDL prowadzą ex equo: Horst Wenzler (NRD) i Kazimierz Krotoski (Polska) — po 10 punktów. Następna trójka, to: Tomasz Marjał (Węgry), Harry Endom (NRD) i Stanisław Grajek (Polska) — po 8 punktów. Kolejna eliminacja odbędzie się w październiku w Lipsku.

W lidze piłkarskiej bez niespodzianek

Wczoraj odbyła się kolejna seria spotkań pierwszej ligi.

W Chorzwie piłkarze Ruchu pokonali wrocławski Śląsk 3:0 (3:0). Bramki zdobyli: Lerch, Niebroja (z rzutu karnego) i Herman. Odra zwyciężyła GKS Katowice 3:0 (3:0). Wszystkie bramki zdobył Jarek: w 13 i 33 min. z rzutów karnych oraz w 44 min. z wolnego. Widzów 8 tysięcy.

W Warszawie Polonia Bytom pokonała Gwardię Warszawa 2:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla Polonii — Pogrzeba — 2, dla Gwardii — Szaryński.

Mimo fatalnej pogody ponad 20 tysięcy widzów oklaskiwało świetnie grający zespół Polonii. Dała ona na Stadionie Dziesięciolecia pokaz gry na wysokim poziomie. Lepsi technicznie zawodnicy Polonii umiejętnie prowadzili grę, zwalniając ją w niebezpiecznych momentach lub przyspieszając, kiedy przeciwnik zwalniał napór.

Rzeszowska Stal zwyciężyła stołeczną Legię 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Stali Marciniański i Krajczyk, dla Legii — Blaut. Padający bez przerwy dość ulewny deszcz, zimno, rozmiękle boisko i kałuże wody — oto scenariusz, w jakiej odbywał się mecz. W tych warunkach trudno było o normalną grę. Mimo to, spotkanie stało chwilami na dobrym poziomie, co jest zasługą obu drużyn.

W pozostałych meczach I ligi — Górnik pokonał Wisłę 3:0, a ŁKS zremisował z Zagłębiem 3:3.

Dwa złote medale w Budapeszcie

W czwartek, w drugim dniu konkurencji lekkoatletycznych budapeszteńskiej Uniwersady, biało-czerwona flaga dwukrotnie powiewała na najwyższym maszcie. Jako pierwsza postarała się o to reprezentantka krakowskiego AZS, studentka 4 roku Wydziału Fizyki Danuta Straszynska. Polka sprawiła miłą niespodziankę, zwyciężając w finale 80 m przez płotki w doskonałym czasie 10,6.

Po raz drugi w czwartek na maszcie powiewała polska flaga kiedy na podium zwycięzców stanęła trumfatorka finału 100 m — Irena Kirszenstein. Polka biegła na pierwszym torze była klasą dla siebie. Ani na moment zdążyła z zawodniczek nie była w stanie jej zagrozić. Kirszenstein przebiegając dystans w 11,3 wyprzedziła doskonałą Kubankę Tobian o 0,2 sek., a trzecią na mecie Angielkę Hill o 0,3 sek.

16 I.; FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Wystawa Światowa New York 1965 r.”.

MUZEA

BRONI — g. 10—15; środy — g. 11—17; niedziele — g. 10—15; poniedziałki i dni poświęcone — nieczynne.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — godz. 9—15, niedziela — g. 10—15, poniedziałki i dni poświęcone — nieczynne.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9—15; MILITARUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

MUZEUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach” — g. 10—18.

Turniej piłki ręcznej drużyn niezrzeszonych

Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Poznań — Stare Miasto, organizuje w dniach od 6—8 września br. turniej piłki ręcznej dla drużyn niezrzeszonych. Zgłoszenia młodzieży, urodzonej w roku 1949 i młodszej — przyjmuje do dnia 3 września br. Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki — Poznań — ul. Libelta 16/20, pokój nr 103.

Odprowadza kapitanów drużyn odbędzie się 3 września o godz. 16 w DKKFIT (pok. 103). (na)

W naszym obiętywie



Kapitan drużyny Lecha — Wróbel z pucharem Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania, zdobył przez zespół kolejarzy po zwycięstwie nad Waria 1:0.



Bramkarz Lecha — Witiąg w akcji
Fot. (2) — K. Przychodzki

• Czynsze • dodatki • wyjaśnienia

WIKTOR K., POZNAŃ — pyta, czy do dodatku mieszkaniowego mają prawo osoby zarabiające więcej niż 3.000 zł miesięcznie?

— Uchwała Rady Ministrów o dodatkach nie ogranicza skali zarobków, od których będzie wypłacany dodatek. Podstawę stanowi zawsze zarobek bazowy i tylko w przypadku otrzymywania podwyżek do płacy, dodatek będzie zanikał.

ADMINISTRATOR DOMU, J. CIAPALO, UL. WYSPIAŃSKIEGO, K. N., UL. DĄBROWSKIEGO I J. G., POZNAŃ — zapytują, kto w przysiężności powinien uprzątać schody i dbać o porządek na klatce schodowej, oraz czy do nowego czynszu będzie się osobno płaciło, tzw. świadczenia oraz koszty remontu?

— Jak już raz wyjaśniliśmy — po podwyższeniu czynszów sprawy czystości na klatkach schodowych należą do administracji. Tam, gdzie nie ma dozorczy zawodowego, administrator lub właściciel domu powinien go zatrudnić, bądź zlecić komuś wykonanie tych czynności. Nowy czynsz wyklucza dopłaty za świadczenia i remonty.

STAŁA CZYTELNICZKA, WILDA — mieszka przy ul. Południowej i zapytuje, do jakiej strefy zaliczone domy — znajdujące się w tym rejonie?

— Ul. Południowa nie została zaliczona do strefy śródmiejskiej, a zatem nie obowiązują w domach przy niej położonych dodatki 10 proc.

STAŁA ABONENTKA, A. DERLICKI, H. SZUMSKI, CZYTELNICZKA Z UL. PIEKARY ORAZ ST. HEYDUK, K. POZNAŃ — przestali nam listy, dotyczące dodatków dla emerytów.

— Wyjaśniliśmy ponownie: w przypadku, gdy z rencistą zamieszkuje na wspólnym gospodarstwie osoba pracująca — dodatek mieszkaniowy przysługuje tej właśnie osobie; emeryci i renciści będący głównymi najemcami, a posiadający sublokatora — otrzymują dodatek mieszkaniowy.

CZYTELNIKÓW, piszących do nas w sprawie dokładnego podania im nowego czynszu.

odsyłamy do administracji budynków. Listy zawierają zbyt mało danych, by na ich podstawie można było ustalić nowy czynsz. Nasza odpowiedź dotyczy m.in. P. Kazimiery D. z ul. Kowalskiej i P. Stanisława W. z ul. Dąbrowskiej 20/22.

ST. RATUSZNY, POZNAŃ — pyta, czy kuchnia, wspólny korytarz i łazienka, liczą się do powierzchni użytkowej, oraz czy żona pracująca otrzyma dodatek, skoro sublokator, ma zamiar wyprowadzić się z końcem września?

— Pisaliśmy w „Głosie” z dnia 19 bm., co wlicza się do powierzchni użytkowej mieszkania. Nowe czynsze obowiązują od 1 października i od tej daty liczy się stan faktyczny w mieszkaniu. Do daty będzie przysługiwał.

„ZET”, GNIEZNO — mieszka w budynku prywatnym, podlegającym publicznej gospodarce lokalami, w którym właściciel i lokatorzy dokonali na własny koszt podłączenia do sieci kanalizacyjnej, wyposażyli łazienki w wanny i piece węglowe, oraz zainstalowali sieć gazową. Pyta, czy w takim przypadku mogą liczyć na niższą lub przegrupowanie do innej kategorii czynszowej?

— Nie ma żadnych podstaw do takiego przegrupowania. (c)

SIERPIEŃ 27 piątek	Józefa, Cezarego Słońce: 4.53-18.54
--------------------------	---

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; pozostałe teatry — nieczynne;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skłócenie z życiem” (USA, 16 I.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek mafi” (wł., 16 I.); BAŁTYK — godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Lemoniada Joe” (czeski, 12 I.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „System” (ang., 18 I.);

GONG — g. 10 i 12 „Noc w zoo” (NRF, 12 I.); g. 16, 18.15 i 20.30 „Pamiętnik p. Hanki” (pol., 16 I.); GRUNWALD — g. 15 „Pamiętnik z obojka” (pol., 12 I.); g. 17.45 „Rio Bravo” (USA, 12 I.); g. 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA, 18 I.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 16 I.); HUTNIK — g. 18 „Ołbrzym” (USA, 12 I.); KOSMOS — g. 19.30 „Gładka skóra” (franc., 16 I.); MALTA — g. 16 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 I.); g. 18 i 20 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 16 I.); OLIMPIA — g. 10 i 12 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 12 I.); g. 14.30, 17.15 i 20 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 18 I.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „15.10 — do Yumy” (USA, 16 I.); PANCERNIAK — g. 18 „Hrabia Monte Christo” (franc., 12 I.); PRZY-

JAŻN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Ona broni ojczyznę” (radz., 14 I.); PAŁACOWE — g. 12.30, 15.45 i 19 „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 I.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „W zamkniętym kręgu” (franc.-hiszp., 16 I.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Życie raz jeszcze” (pol., 16 I.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Smarkula” (pol., 16 I.); TECEJA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Ruda Julka” (franc., 16 I.); WARTA — g. 10, 15 i 20 „Judek albo zbrodnia ukara” (franc., 16 I.); g. 12.30 i 17.30 „Włoski i miłość” (włoski, 16 I.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Jumbo” (USA, 9 I.); godz. 19.15 „Perły św. Łucji” (meksyk., 16 I.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Trzej muszkieterowie” (franc., 16 I.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 15.30 i 19 „Umarli milczą” (I i II s., NRD,

16 I.); FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Wystawa Światowa New York 1965 r.”.